

RYNKI ROPY REAGUJĄ NA BLISKOWSCHODNIE NAPIĘCIA

Ropa naftowa w USA w piątek tanieje, ale w tym tygodniu zyskała 7,7 proc., najwięcej od ponad 8 miesięcy w reakcji na wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie i niższe dostawy surowca przez kraje OPEC - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na maj na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 66,86 USD, po niższe o 21 centów.

Brent w dostawach na czerwiec na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie tanieje o 25 centów do 71,77 USD za baryłkę.

Kontrakty na ropę na IX denominowane w juanach - na giełdzie paliw w Szanghaju - zniżkują o 0,4 proc. do 427,1 juanów za baryłkę, po wzroście podczas poprzedniej sesji o 2,6 proc. - do 428,7 juanów/b.

Na rynkach są obawy, że napięta sytuacja na Bliskim Wschodzie może spowodować zakłócenia w dostawach ropy z tego regionu.

Prezydent USA Donald Trump poinformował, że decyzja w sprawie działań w Syrii zostanie podjęta "już niebawem" i że po domniemanym ataku chemicznym na miasto Duma, on i jego zespół przyglądają się rozwojowi sytuacji "bardzo, bardzo gruntownie".

Francuski prezydent Emmanuel Macron powiedział w czwartek, że ma "dowód", że podczas ataku w Dumie użyta została broń chemiczna.

Gabinet premier Theresy May oznajmił w czwartek po nadzwyczajnym posiedzeniu ws. ewentualnego zaangażowania militarnego w Syrii, że konieczne jest podjęcie kroków mających na celu uniemożliwienie ponownego użycia broni chemicznej przez syryjski reżim. Gabinet de facto dał May pozwolenie na zaplanowanie ze Stanami Zjednoczonymi i Francją operacji militarnej w Syrii.

"Teraz wszystkie oczy zwrócone są na to, co się stanie w Syrii" - mówi Kim Kwangrae, analityk rynku surowców w Samsung Futures Inc. w Seulu.

"Ropa WTI może dojść do 70 dolarów za baryłkę w krótkim czasie. Wahania na rynkach utrzymają się" - dodaje.

Na rynku pojawiły się też informacje, że dostawy ropy z OPEC na rynki były w marcu najniższe od roku, co sugeruje, że wysiłki podejmowane przez kraje kartelu, aby doprowadzić do równowagi na rynkach paliw, zaczynają przynosić owoce.

(PAP Biznes/jk)